

Auta na prąd i najdroższa energia w Europie

data aktualizacji: 2018.07.30



Wielokrotnie na łamach naszego portalu informowaliśmy o autach elektrycznych. Według wielu źródeł ich popularność stale rośnie a docelowo, do końca 2020 roku, ma powstać sieć ładowania takich pojazdów z docelową liczbą 6 tysięcy punktów. Problem w tym, że, jak podaje dzisiejsza „Rzeczpospolita”, po 2020 roku będziemy mieli najwyższe hurtowe ceny energii i taryfy dla wszystkich odbiorców. Powód: węgiel.

A raczej długoterminowa polityka Ministerstwa Energii, która stawia na polski węgiel - ocenia Grzegorz Wiśniewski, prezes Instytutu Energii Odnawialnej.

W 2030 roku małe i średnie firmy zapłacą za sam prąd o 19 proc. więcej, a za jego dystrybucję o 13 proc. więcej, niż w 2015 roku - wynika z szacunków Instytutu Energii Odnawialnej, przytaczanych przez "Rzeczpospolitą". Łączny koszt prądu dla firm i rodzin ma być wyższy nawet o 80 proc.

Według Grzegorza Wiśniewskiego taki efekt przyniesie polityka Ministerstwa Energii, która zakłada, że w 2050 roku połowa prądu ma pochodzić z węgla. Ekonomisci ostrzegają, że to odbije się na przedsiębiorstwach, którym nie będzie się opłacało funkcjonować w Polsce.

- Energetyka węglowa wydaje się rządzącym dobrym wyborem, bo daje pracę górnikom, ale w perspektywie może odebrać etaty w przemyśle, który utraci konkurencyjność - ocenia prof. Witold Orłowski, doradca ekonomiczny PwC w Polsce.

O planach rządu dotyczących elektromobilności można przeczytać [TUTAJ](#)

Źródło: